



Sygn. akt V CSK 488/13

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. D.

przeciwko G. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka E. D. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego G. D. kwoty 719.461 zł, o którą pozwany wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powódki.

Wyrokiem z dnia 31 października 2012 r. Sąd Okręgowy w J. uwzględnił powództwo do kwoty 644 828,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalił je w zakresie żądania kwoty 74 632,60 zł, a w pozostałej części umorzył postępowanie.

Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanego wyrokiem z dnia 8 maja 2013 r. zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego w części zasądzającej i oddalił powództwo.

Sądy ustaliły, że strony od 21 października 1995 r. pozostawały w związku małżeńskim. Małżonkowie wspólnie prowadzili działalność gospodarczą. W celu ograniczenia zakresu odpowiedzialności wobec wierzycieli działalność ta została jednak zarejestrowana wyłącznie na pozwanego, a małżonkowie w dniu 21 września 1996 r. zawarli umowę majątkową, w której wyłączyli wspólność ustawową małżeńską. Powódka nie była zatrudniona w przedsiębiorstwie, była natomiast zgłoszona jako osoba współpracująca i wykonywała szereg obowiązków w ramach wewnętrznego podziału pracy (przygotowywała dokumentację do umów, oferty przetargowe, uczestniczyła w przetargach, prowadziła sprawy pracownicze, kontrolowała terminowość płatności, korespondowała z kontrahentami itp.). Nie otrzymywała wynagrodzenia. Od 2004 r. do kwietnia 2009 r. pozwany przelewał na rachunek powódki miesięcznie kwoty od 700 do 2.500 zł, przeznaczone na utrzymanie rodziny.

Przedsiębiorstwo pozwanego rozwijało swoją działalność. W 2001 r. przychód firmy wyniósł 2.370.736 zł, w 2002 r. - 3.044.445 zł, w 2003 r. - 4.153.168 zł, w 2004 r. - 3.575.488 zł, w 2005 r. - 2.816.166 zł, w 2006 r. - 2.215.132 zł, w 2007 r. - 2.481.829 zł, w 2008 r. - 2.528.351 zł. Miesięczny dochód pozwanego z tej działalności wynosił około 10.000 zł, z dochodów, w trakcie wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej przez strony, pozwany zakupił nieruchomości i ruchomości, zgromadził środki pieniężne i nabył akcje.

Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 29 września 2009 r. Od 2010 r. do lipca 2012 r. powódka była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę.

Uwzględniając powództwo na podstawie art. 405 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że nieodpłatne wykonywanie pracy na rzecz drugiego skutkuje jego bezpodstawnym wzbogaceniem o wartość majątkową, jaka z jego majątku nie wyszła. W ocenie tego Sądu powódka udowodniła, iż w wyniku jej nakładu pracy na rzecz przedsiębiorstwa pozwanego związanego z jego budową, rozwojem i bieżącym zarządzaniem wzrósł majątek pozwanego, przy czym odbyło się to również kosztem powódki, która z tego tytułu nie otrzymała ekwiwalentnych świadczeń. Zgoda powódki na ustanowienie rozdzielności majątkowej oraz zarejestrowanie działalności wyłącznie na męża nie oznaczała, że zrezygnowała z przyszłych zysków z tej działalności.

Uwzględniając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej przytoczonych ustaleń. Wskazał, że zgodnie w ówczesnym brzmieniu art. 51 k.r.o., strony wyłączyły umownie wspólność majątkową małżeńską, wobec czego każdy z małżonków gromadził odrębny majątek. To, że pozwany zgromadził większy majątek osobisty nie oznacza, że wzbogacił się on kosztem powódki, a nadto, że stało się to bez podstawy prawnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego strony mogły zmienić umowę o rozdzielności majątkowej, a po 20 stycznia 2005 r. zawrzeć umowę o rozdzielności majątkowej z wyrównaniem dorobków, czego jednak nie uczyniły.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że roszczenia wywodzone z nieekwiwalentności świadczeń uzyskiwanych przez powódkę za pracę, wymagały wykazania przez nią wartości tej pracy, czego powódka nie udowodniła, poprzestając na wskazywaniu majątku zgromadzonego przez pozwanego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła powódka, wyrok ten zaskarżając w części, tj. w zakresie, w jakim wyrok został zmieniony na jej niekorzyść. Skarżąca oparła skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., i zarzuciła błędną wykładnię art. 405 k.c. prowadzącą do przyjęcia, że nie ma on zastosowania do rozliczeń majątkowych pomiędzy stronami, które w trakcie trwania małżeństwa ustanowiły umowną rozdzielność majątkową. We wnioskach

skarżąca domagała się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i jego zmiany poprzez oddalenie apelacji pozwanego w całości, a także zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wnosił o oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego od powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Majątkowe ustroje małżeńskie stanowią specyficzną instytucję prawną organizującą funkcjonowanie małżonków względem siebie, a także względem osób trzecich w stosunkach majątkowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 67/09, nie publ. poza bazą Lex nr 551878). Zawarcie umowy wprowadzającej rozdzielną majątkową wywołuje skutki w znacznym stopniu zbliżone do tych, jakie spowodowałyby orzeczenie separacji lub rozwodu (rozdzielną majątkową nie wpływa jednak na prawo dziedziczenia po małżonku). Rozdzielną majątkową oznacza, że każdy z małżonków zachowuje zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy jak i majątek nabyty później (art. 51 k.r.o.). Takie ukształtowanie stosunków między małżonkami często jest stosowane – jak w okolicznościach rozpatrywanej sprawy – jako środek zabezpieczający część majątku w wypadku ewentualnego niepowodzenia działalności gospodarczej prowadzonej przez jedno z małżonków i powstania z tego tytułu zadłużenia. Ustanowienie rozdzielną majątkową i dysponowanie przez każdego z małżonków odrębną masą majątkową nie oznacza, że w stosunkach między małżonkami nie może dochodzić do zdarzeń powodujących nieuzasadnione wzbogacenie się jednego z nich kosztem drugiego i nie może wystąpić potrzeba przywrócenia równowagi z zastosowaniem instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Przeciwnie, ustanowienie stosunków majątkowych małżeńskich w kształcie podobnym do tego, jaki by obowiązywał gdyby strony nie były małżeństwem, przy jednoczesnym pozostawaniu w stosunku rodzinnym i – dodatkowo – w powiązaniu gospodarczym, z racji działalności gospodarczej prowadzonej de facto wspólnie – zwiększa prawdopodobieństwo przymnożenia kosztem jednego z małżonków majątku drugiego. Tego rodzaju przepływy majątkowe – w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie, razem rozwijającym działalność gospodarczą – z reguły nie są rozliczane, ani nawet dokumentowane,

co jednak nie oznacza, że traktować je należy jako wzbogacenie mające podstawę prawną. Wzbogacenie następuje wprawdzie w ramach powiązań rodzinnych, opartych na wzajemnym zaufaniu, współdziałaniu małżonków dla dobra założonej przez nich rodziny (art. 23 k.r.o.) i przyczynianie się do zaspokajania jej potrzeb (art. 27 k.r.o.), jednak współdziałanie w prowadzeniu przedsiębiorstwa jednego z małżonków nie mieści się w obowiązkach wynikających z małżeństwa, a fakt ustanowienia rozdzielności majątkowej nie oznacza zrzeczenia się roszczenia o zwrot korzyści, jakie wynikły wkładu pracy i inwencji jednego z małżonków w działalność prowadzoną przez drugiego. W razie rozwiązania małżeństwa przepisy kodeksu rodzinnego nie wskazują zasad rozliczeń między byłymi małżonkami pozostającymi w ustroju rozdzielności majątkowej. Zastosowanie znajdują więc reguły ogólne, w tym przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, które realizują ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, baza Lex nr 253397). W orzecznictwie – na co słusznie zwraca uwagę skarżąca – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu wskazywane były jako jedna z dróg prawnych przeprowadzenia rozliczeń majątkowych między osobami pozostającymi w związku nieformalnym i wspólnie gospodarującymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, baza Lex nr 6659, wyroki tego Sądu z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, baza Lex nr 7537, z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSN 2000/12/222, z 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29). Istnienie odrębnych mas majątkowych małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej zbliża rozważany problem do zagadnień stanowiących przedmiot przytoczonych orzeczeń i uprawnia do odwołania się do zajętego w nich stanowiska również w odniesieniu do korzyści uzyskanych przez jednego z małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej, kosztem drugiego, jeżeli świadczenie takie nie miało lub utraciło podstawę prawną. Przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 405 k.c. jako nie znajdującego zastosowania w wypadku, kiedy jeden z małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej swoją aktywnością i zaangażowaniem w prowadzone przez drugiego przedsiębiorstwo współtworzył odrębny majątek drugiego małżonka, nie może więc zostać zaakceptowana. Ubocznie Sąd

Apelacyjny podniósł, że skarżąca nie wykazała wartości swojego nakładu pracy w firmie pozwanego, nie biorąc pod uwagę, że uzyskana bez podstawy prawnej korzyść nie zamyka się w kwocie zaoszczędzonego wynagrodzenia lecz obejmuje także zyski, jakie wynikły z tej pracy. Sąd Okręgowy ustalił zakres zadań wykonywanych przez powódkę w przedsiębiorstwie, jej pozycję i niezbędnosc, a więc przesłanki umożliwiające określenie stopnia w jakim pozwany wzbogacił się kosztem powódki, zaś wartość wzbogacenia określił posiłkując się domniemaniami faktycznymi. Z uzasadnienia Sądu odwoławczego nie wynika, aby poczynił w tej mierze ustalenia odmiennej treści.

Z przytoczonych względów, wobec błędnego założenia prawnego, jakie legło u podstaw rozstrzygnięcia, wyrok należało uchylić w zaskarżonym zakresie i sprawę przekazać Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398<sup>21</sup> w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.